

**Prenumerata**  
w Radomiu: Rocz. rs. 4, półr. rs. 2, kwart. rs. 1, pocztą: Rocz. rs. 5, półr. rs. 2 kop. 50 kw. rs. 1 k. 25. Numer pojed. k. 10. **Ogłoszenia:** na stronie I. k. 20, na III k. 15, na IV k. 8 za wiersz. Nekrologu w II. 10. Ogłosz. przez Redak. przyjmują w Warszawie: Agent. Ogłosz. Rajchmana i Frenclera Senatorska 18, oraz uproszona przez Redakcję księgarnia W-go Guranowskiego, Senatorska Nr. 32.

# GAZETA RADOMSKA

wychodzi we Środy i Soboty.

Redakcja przy ulicy Lubelskiej № 123, otwarta od godz. 10 rano do 6 wieczorem.

**Prenumeratę**  
przyjmują w Radomiu: Redakcja, księgarnie: pp. Zuckra, Dabelowej i Sencanalskiego, handlowe pp. Rakowskiego, Pajączkowskiego, Potockiego, Szeraszyńskiego, Michalskiego, Kozłowski, Wojciechowski, Paschalski i Cieszczyński, W Opatowie p. A. Gajewski, w Warszawie księg.: Paprockiego Nowy Świat N. 28, Guranowskiego Senatorska 32, M. Wołowskiego Niescała 12.

Dziś d. 9 maja Grzegorza B. Nazyan. D. K.

Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.

Wschód słońca o g. 4. m. 16 Zach. o g. 7 m. 38.

**Dr. JÓZEF RADZISZEWSKI**  
stałe ordynuje w Busku, jako  
lekarz zdrojowy. 267

## ZARZĄD KASY POŻYCZKOWEJ Przemysłowców Radomskich

W wykonaniu decyzji Reprezentantów z dnia 17 (29) kwietnia r. b. zapadłej, zawiadamia strony interesowane, że procenta od sum lokowanych będą opłacane w sposób następujący:

Do terminu zobowiązań, jakie kasa przyjęła po 6%.

Nieokreślone terminy obliczać po 1 lipca 1891 r. w stosunku 6% rocznie.

Od nowo zaś złożonych kapitałów poczynając od dnia 18 (30) kwietnia r. b., kasa przyjmować będzie roczne lokaty na 5½, półroczne w stosunku 4%;

kwartalne 3%;

a za siedmiodniowym wypowiedzeniem po 2% w stosunku rocznym.

Radom d. 18 (30) kwietnia 1891 r.  
Prezes: *Teodor Karsch.*

Członek Komitetu, Zarządzający:  
*Przyłuski.*

257—2

## Fragment.

Kto na grobie stał głazem,  
Choćby w cudny kształt zaklęty,  
Ten się w proch rozsypie razem,  
Z złożonemi w grobie szczęty.

Czas go zetrze w pyły sine,  
A on posąg z niemią twarzą,  
Zwiększy tylko tę ruinę,  
Której kruki gospodarzą.

## Historja i jej znaczenie

przez prof. J. Szujskiego.

Wiadomo, że historja nie należy do umiejętności ścisłych, jak fizyka, matematyka, nauki przyrodnicze, a śmiałym twierdzić wbrew nowożytnym zacheiankom, że nią nigdy nie będzie. W pierwszej linii widzimy ją zależną od materiału, począwszy od badań geologii i paleontologii aż do zbiorów archiwalnych, co jej odbierać musi pewność i niewzruszoność umiejętności na empirji lub czystem rozumowaniu opartych.

W drugiej zaś linii widzimy jej drugą zależność od spojrzenia, że się tak wyrażę — badawczego — człowieka, który jej czas swój poświęca, od jego wglądu w naturę ludzi i społeczeństwa, od wszechstronnego ocenienia warunków, w których się toż społeczeństwo znajduje i rozwija, słowem od sztuki odtworzenia życia przeszłości z jej materiału, która jedynie wydobyć może niepożyte prawdy i światła dla postępu nauki historycznej. Zgodna w tem z filozofją, wciąga historja przeważną liczbę nauk w swoją dziedzinę, a wciągnąć musi zarazem życie pokolenia swego, aby niem przeszłość nieraz tłómaczyć. W ostatnich czasach umiejętność geografji, fizjologii, statystyki podawano jako klucze do wielu zagadek historycznych, a nie podlega wątpliwości, że, jak hazardowną byłoby rzeczą chwycić się ich, jako jedynych, tak niesłuszną zasłaniać światła, które na przebieg historji rzucać są w stanie.

W trzeciej linii zależną jest historja od sumy zasad i pojęć przedstawiającego ją

Lećz kto dębem wrósł w mogiłę,  
żywym dębem na kurhanie,  
Temu odda grób swą siłę,  
Na wiosenne zmartwychwstanie.

Wieki leży głaz na grobie,  
Wieki wichry po nim wieją,  
A nie zadrga życiem w sobie,  
Nie zieleni się nadzieją.

Lećz dąb czerpie żywe soki  
Z pracjowych próchn i kości,  
I choć kurhan tak głęboki,  
Buja liściem ku przyszłości.

On potężną piersią kryje  
Nagość grobu i zniszczenie;  
W szumach jego proch ożyje,  
Synom odda życia technienie.

*Marja Konopnicka.*

## Komunikat urzędowy.

Środowy „Warsz. Dniownik“ głosi następujący komunikat urzędowy:

„Zapowiedziany przez zalewającą Królestwo Polskie proklamację dzień 21 kwietnia, a według nowego stylu 3-go maja, do upamiętnienia którego szczególnymi demonstracjami na pamiętkę studentniej rocznicy konstytucji 3-go maja ludność wzywano, nie przedstawiał w mieście Warszawie wczesnym rankiem nic niezwykłego ze strony ludności polskiej. Dzień ten niedzielny, spotykając się z pierwszym dniem Wielkanocy ludności prawosławnej, niezem się nie odznaczał w porównaniu do innych świąt polskich.

„Od godziny 10 rano miasto zaczęło przybierać swój zwykły charakter. Przez agentów stało się wiadomem, że demonstrację mają rozpocząć studenci Warszawskiego Uniwersytetu w kościele św. Jana.

„Okolo godz. 11 rano zaczęli się oni rzeczywiście zbierać tam, wchodząc do kościoła po dwóch lub

trzech i ustawiając się w trzech punktach pomiędzy publicznością. W przybliżeniu zebrało się ich w kościele okolo 70, a w tej liczbie byli także wychowawcy warszawskiego Instytutu weterynaryjnego. Podobna także, w przybliżeniu, liczba studentów zebrała się w kościele Panny Marji, znajdującym się obok kościoła św. Jana.

„Po skończonem nabożeństwie, wychodzili tak samo po dwóch lub trzech, studenci ci udali się przez Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat i Aleje Ujazdowskie do Ogrodu Botanicznego, mieszając się z publicznością, wychodzącą z kościołów. O teje porze z ulicy Pięknej, Wilczej i Instytutowej, przylegających do Alei Ujazdowskiej, zaczęli się ukazywać w większej jeszcze liczbie studenci uniwersytetu i wychowawcy Instytutu weterynaryjnego, kierując się także niewielkimi grupami do Ogrodu Botanicznego.

„Do ogrodu wchodzili grupami, powyżej po pięciu i kilkakrotnie, w milczeniu, z odkrytymi głowami obeszliz znajdujące się w końcu ogrodu ruiny kaplicy, której budowa była, według miejscowych wiadomości, współczesną z konstytucją 3 maja 1791 r. Do studentów przylączyło się wówczas trochę starszych uczniów gimnazjum, oraz dam, znajdujących się w ogrodzie, które na stopniach ruiny kładły bukiety.

„Następnie wszyscy rozdzielili się na partje i po krótkiej przechadze po ogrodzie, udali się Aleją Ujazdowską do miasta, gdzie od placu św. Aleksandra rozeszli się w różne strony.

„Okolo godz. 5-ej po południu ukazały się znowu w Alei Ujazdowskiej, wśród tłumu spacerującej publiczności, grupy studentów. Wchodzili oni do Ogrodu Botanicznego i wychodząc partjami, mieszali się z publicznością! Do grup tych stopniowo przyłączały się osoby prywatne, starsi uczniowie gimnazjum, uczniowie innych zakładów i damy

„W Ogrodzie Botanicznym zaczęli oni znowu partjami obchodzić owe ruiny, odkrywając głowę, a damy kładły bukiety. Miejscowy pomocnik komisarsza policyi wzywał do rozejścia się, lecz partje chodzą dalej naokoło ruin i dopiero przybyciu p. o. ober-policmajstra i po usilnych jego przestrożach, zaczęto się rozchodzić, idąc przez Aleje Ujazdowskie ku placowi św. Aleksandra. Po drodze czytano jakieś litografowane notatki, dając je jedni drugim, a po rozejściu się tłumu, na ławce naprzeciw ruin ukazał się napis czerwonym ołówkiem: „Konstytucja i rewolucja“, a między kwiatami, złożonemi na stopniach, metaliczne listki wawrzynu od czapek uczniów gimnazjum.

„Od placu św. Aleksandra tłum studentów, w liczbie najmniej 100, udał się przez Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście w towarzystwie masy publiczności, na plac Zamkowy, z widocznym zamiarem dostania się do kościoła katedralnego świętego Jana. Na placu Zamkowym ober-policmajster wezwał znowu do rozejścia się i równocześnie, ze względu, iż się zaczęło ściemniać, wezwano sotnię kozaków.

pracownika. Tucidides czy Tacitus, Gibbon czy Macaulay, Ranke czy Thierry, Lelewel czy Szajnocha wycisnęli na swoich dziełach piętno swoich zasad i wyobrażeń, położyli na nich, niby na kolumnach, sklepienie tego porządku świata, który sobie wyobrażali. Część ich przynosili ze świata, w którym żyli, część nabyli w świecie, w którym pracowali. Prawda w historji nie polega na nieprzywiązaniu się do żadnej prawdy i zasady, na nieprzyniesieniu z sobą lub zabiciu w sobie każdego przekonania; polega ona na zdobyciu dla wypadków historycznych tak szerokiej przestrzeni, na którejby się one z całą swobodą znaleźć i ugrupować mogły, a obraz całości wypadnie tem lepiej, im wyższy, im szerzej obejmujący duch, który je ustawił, aby nad niemi powiedzieć słowo swego sądu. Słowo to ostatecznem nie będzie i być nie może, ale dla ducha ludzkiego pozostaje wyżyną, z której były powiedziane.

Wobec tej trojakiej zależności od materiału, od zdolności badawczej i indywidualności przedstawiciela dziejów, czemuż się ratuje nauka historji istota? Gdzież umiejętny jej charakter, gdzie trwałość jej zdobyczy?

Odpowiedź na to łatwa. Historja jest badaniem prawdy w przeszłości życia człowieka i narodów. Prawda zaś, nie bada się samem zestawieniem tekstów, nie samą kombinacją ustępów dzieł historycznych; ona bada się także schyleniem żyjącej piersi do niemych świadków dawnego życia, ona bada się zwiedzeniem pobożowiska, gdzie krwawa przed laty wrzała walka, ona bada się zastosowaniem dzisiej-

szej wiedzy na polu nauk politycznych do stosunków minionych, ona odsłania się często w miarę jak wypadki, których jesteśmy świadkami, rzucają światło na przeszłość. Każda chwila historyczna niesie z sobą pewne nowe światła dla chwil dawno często minionych, naród jeden odgaduje pierwej niż inne tajemnice życia narodów dawno zamierzonych; pokolenie, które lirycznie na przeszłość jeszcze patrzyło, ustępuje pokoleniu o spojrzeniu krytycznem. Suma odkryć materiału, suma trafnych spostrzeżeń i przedstawień, to suma historycznej nauki, na której stanąć, z którą rachować się wypada.

Tu zarazem pora powiedzieć, na czym polega sumiennosc i bezstronność historyczna — na czym tendencja, wprost przeciwna naukowemu charakterowi historji.

Korzystać z materiału bez naginania go do swoich uprzedzeń, zdać z niego sprawę wedle przekonania swego, oto warunek pierwszy uczciwości historycznej.

Wyczerpać go wedle możności — drugi. Użyć go wedle wyrobionego przekonania o jego wiarygodności i ważności — ostatni.

Tendencja, zaczyna się tam, gdzie się nauka kończy. Tendencja, to przykrwanie historji dla jakiegokolwiek celu politycznej lub moralnej propagandy. Tendencja, to używanie jej postaci do pięknych artystycznych obrazów. Tendencja, to schlebienie nią próżnościom lub namiętnościom narodowym i społecznym. Tendencja, to oszczędzanie kogoś lub czegoś z przyczyny na osoby lub publiczność. Tendencja, to pojmnowanie historji, ja-

Tymczasem tłum udał się przez plac Teatralny do Ogrodu Saskiego...

POWITANIE.

Z pierwszym tchnieniem nowej wiosny, Co uroczą, wraca zdnow...

Witam ciebie! Świat się płonie, Niby bukieci wronych róż...

PIERWIOSNEK.

Razu jednego anioł unosił się wśród czystego nieba, kołysząc się...

każdym ze światów zawieszonych wśród przestworza, spuścić się wreszcie...

To kwiata róże, mówiły róże. To lilja biała, jak on sam...

Fijołek nawet, tak skromny zwyczajaj, wzdychał do zaszczytu posiadania brata...

Niewiele, odpowiedział pierwiosnek. Czy chcesz zapachu róży?

Od tego do czasu pierwiosnek zawsze jest pierwszym kwiatkiem...

FIOJELEK.

Dzień dobry! Temi słowy powitałem skromny kwiatusek...

Dzień dobry!—powtórzyłem, ale powinienys wrócić do swej zimowej senności...

Artylerja konsystująca stale w mieście naszym wysłała w środę czwartek do Miłosny...

Kolej Dąbrowska. Departament kolejowy polecił kolei dąbrowskiej przygotować nieważnie projekty...

Wiadomości bieżące.

W sprawie wydzierżawienia kładow górniczych: cynkowych, kopalni galmanu i węgla kamiennego...

Z miasta.

Ogólne zebranie członków straży ogniowej ochotniczej odbędzie się dnia 24 b. m.

Straż ogniowa ochotnicza. Na ostatniem zebraniu rady nadzorczej Tow. straży...

na głosy mężkie. Co godzina puszczone będą balony w kształcie zwierząt...

Z Końskich donoszą nam: Dziś dnia 5 maja wybuchił znnowo pożar w domu drewnianym...

Z Niekłania. Na torytorjum dóbr Niekłańskich odkryto źródła wód żelaznych i siarczanych.

Z Sandomierza. W dniu 3-go maja, to jest w Niedzielę, Jego Eks. ks. Antoni Sotkiewicz...

Z Końskich. Dnia 2 m. b. o godzinie 5-iej po południu miasto uasze zaalarmowane...

Zabawa „majówka“. Dnia 17 b. m., a więc w pierwszy dzień Zielonych świąt...

Podczas zabawy chór amatorski, pod kierunkiem p. Józefa Przyłuskiego, wykona kilka utworów...

ogień umiejscowiono. Mury zgorzających domów nie wiele uszkodzone.

Przyczyna pożaru jeszcze niewiadoma. Mieszkańcy zgorzających domów ponieśli dość znaczne straty...

Przynajmniej w letnim salonie będą tłumy, ażeby poprzeć pożyteczną i sympatyczną instytucję.

Dwa woreczki z drobną monetą, znalezione na ulicy Lubelskiej, są do odebrania w naszej Redakcji.

Tonsury i 4 mniejszych święceń udzielili: Józefowi Godziszewskiemu, Bolesławowi Sztobrynowi...

Wobec meża napadniętej. Poszkodowana nie mogła dać żadnych wyjaśnień...

3-go Maja r. b., w osadzie Wierzbica, 11-to letni chłopiec, Józef Kosielski...

Zbrodnia. 5 maja po południu w lesie należącym do majątku Biegniędzice...

Ciało ze śladami gwałtownej śmierci znaleźli pasący bydło w tymże lesie...

Z kraju. W Warszawie budowa gmachu biblioteki głównej rozpocznie się wkrótce...

Ze świata. Z Berlina donoszą: Oddział malarzy polskich na wystawie z Chełmońskim i Matejką...

Wiadomości o zamianowaniu biskupa-sufragana Likowskiego arcybiskupem poznańsko-gnieźnieńskim...

Polityka. „Nowoje Wremia“ pisze: Z chwilą śmierci Moltkego...

Z Brukseli donoszą, że gabinet wiołu przeszłości, sumą wiedzy o jej stanie—elektryzować...

seku, stoi hr. Waldersee, którego dyplomja była tylko bardzo krótkotrwała...

Wszystkie tutaj dzienniki znajdujący się albo w służbie rządu, albo na żoździe partji...

„Nowoje Wremia“ pisze: Z chwilą śmierci Moltkego, partja, przewidywająca wojnę...

ko paljatywu na pewne zdrożności, lub podbudki na pewne uśpienia.

Nic powszechniejszego, jak posługiwanie się historją, szczególnie u nas.

Nie mam nie przeciw tomu ostatniemu kierunkowi, chociaż nie wierzę w jego skuteczność...

Jeżeli gdzie, to w naszym polskim społeczeństwie groźba historji i historjografji...

Spadkobiercom przychodzi nam badać dzieje przodków...

Wyszliśmy z wyobrażeń i pojęć o rządzie, polityce, dyplomacji...

Wadom takim hołduje—tytu zkradając wybornych, zasłużonych i znakomych historycznych pisarzy...

Unikanie ich wedle możności, wydaje mi się pierwszym warunkiem wykładu...

Jeżeli hasłem naszym powinno być przedewszystkiem słowo: światła...

Nauka historii winna nadto leczyć nas z bardzo powszechnego błędu.

Tyn błędem jest śmieszne, a bardzo powszechne wyobrażenie, że my, jako synowie wieku XIX...

Krytyczne badanie dziejów jeżeli niejedną rozbija iluzję, zastąpi ją sówicie klejnotami czystej wody...

niepopularnością. Ale zabierając z ołtarza cześć niejedną...

Nauka historii winna nadto leczyć nas z bardzo powszechnego błędu.

Tyn błędem jest śmieszne, a bardzo powszechne wyobrażenie, że my, jako synowie wieku XIX, wieku telegrafów...

Historja uczy czego innego. Uczy ona ło meżach wielkich i wielkich pokoleniach...

Nie z wielkich prądów wieku, ale z gruntu każdej ziemi, z właściwości stosunków...

Nie w naszym też charakterze synów wieku postępu, wieku XIX, możemy upatrywać naszą wyższość...

Oparcie się zatem o ziemię, o stosunki, o rzeczywistość, a w naturalnej konsekwencji o przeszłość...

Wobec meża napadniętej. Poszkodowana nie mogła dać żadnych wyjaśnień...

Oparcie się zatem o ziemię, o stosunki, o rzeczywistość, a w naturalnej konsekwencji o przeszłość...

Oto zarazem doniosłość narodowa nauki i pracy około historji. Jej to zadaniem jest przedewszystkiem chronić pokolenie...

Wobec meża napadniętej. Poszkodowana nie mogła dać żadnych wyjaśnień...

Oparcie się zatem o ziemię, o stosunki, o rzeczywistość, a w naturalnej konsekwencji o przeszłość...

Oto zarazem doniosłość narodowa nauki i pracy około historji. Jej to zadaniem jest przedewszystkiem chronić pokolenie...

Wobec meża napadniętej. Poszkodowana nie mogła dać żadnych wyjaśnień...

Oparcie się zatem o ziemię, o stosunki, o rzeczywistość, a w naturalnej konsekwencji o przeszłość...

Oto zarazem doniosłość narodowa nauki i pracy około historji. Jej to zadaniem jest przedewszystkiem chronić pokolenie...

ma powołać broń rozerwy z obawy spodziewanych niepokojów.

**Z targów.**

W Radomiu na targu dnia 6-go maja 1890 roku płacono: korzec pszenicy rs. 8.00—0.00, żyta rs. 5.75—5.85, jęczmienia rs. 4.00, korzec owsa rs.—3.00, korzec tataraki rs. 4.00, kartofli rs. 1.20, korzec łubinu niebies. i żółt. 3.00—3.20, wyka 3.75.

Potrzebny jest do majątku Grabowa Potworowska rządcą, z kaucją rs. 1000, od 1-go lipca r. b. 261—2

Do wydzierżawienia na przystępnych warunkach folwark, włók 14 od 8-go Jana r. b. Wiadomość w Redakcji. 269—2

Gorczyca biała, do siewu — do sprzedania. Centnar rs. 3 kop. 75 w Rogalinie, stacja pocztowa Białobrzegi. 263—6

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 kwietnia 1891 roku swój Zakład Intrologatorski przeniosłem z domu W. Saskiego, przy ulicy Rwańskiej, do domu pani Mentrackiej, przy tejże samej ulicy.

Wykonuję wszelkie roboty z całą dokładnością, po cenach nader umiarkowanych. Z czem polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem  
Władysław Chotecki.  
225

Przy ulicy Skaryszewskiej, za plantem kolejowym, jest do sprzedania z wolnej ręki 5 mórg ziemi. zdatnej na cegielnię, lub fabrykę, gdyż jest obfita wodą źródłana—może być sprzedane i częściowo. Wiadomość w handlu P. Koźmińskiego. 260—2

W Janiszewie pod Radomiem, dnia 11 maja (29 kwietnia) o godzinie 10-ej rano sprzedawane będą przez licytację narzędzia i sprzęty gospodarskie, jak również i krowy 258—1

**OGŁOSZENIE.**

W Dominium Pogwizdów, powiecie Miechowskim, poczta Larnowice — jest do sprzedania 160 sztuk owiec klasowanych, obfitych w wełnę, rasy Negretti, a mianowicie: 111 naciór, 4 i 5-cio letnich, 49 dwulatek oraz 3 barany; wiadomość na miejscu. 256—1.

**Nauczycielka** polka, z patentem gimnazjalnym siedmioklasowym i z prawem na złoty medal, poszukuje miejsca na wieś na czas wakacji, dla przygotowania do zakładów naukowych żeńskich wszystkich klas, a do gimnazjów męskich do klasy wstępnej i pierwszej. Wiadomość w Redakcji. 254—12

**Zarząd Towarzystwa drogi żel.**

**I WANGRODZKO-DĄBROWSKIEJ**

niniejszem podaje do wiadomości, iż:

1) Z d. 4/16 maja r. b. do taryfy Nr. 182 pomieszczonej na str. 75 „Zbioru taryf zbożowych“ („Zbioru Taryf“ Nr. 132, taryfa Nr. 2587) włączone zostają aż do odwołania zamieszczone w taryfie Nr. 3434 („Zbiór taryf“ Nr. 209) opłaty ze stacyj Charków i Merefą do stacyj Granica i Sosnowice drogi żel. Iwangrodzko-Dąbrowskiej, w kierunku przez Worożbę—Kijów—Kowel—Iwangród w wysokości rs. 135 kop. 37 za przewóz i rs. 7 kop. 00 opłat dodatkowych od wagonu 610 pudów.

2) Na przewóz w pełnych ładunkach piaskowca nie w wyrobach ze stacyj Jastrzab, Bzin, Kielce i Chęciny dr. żel. Iwangrodzko-Dąbrowskiej do stacji Moskwa dr. żel. Moskiewsko-Brzeskiej w kierunku przez Iwangród—Łuków—Brześć, wprowadza się z d. 4/16 maja aż do odwołania nowa taryfa, zamieszczona w Nr. 209 „Zbioru Taryf“ pod Nr. 3439. 265

Une demoiselle Française désire trouver une place au près de jeunes enfants de huit a dix ans, dans une bonne famille, de suite. Ainsii qu' une demoiselle Allemande, connaissant un peu de Français adresse les offres au bureau du journal „Gazeta Radomska“. (262—3)

**BEZ PŁATNIE.**  
Codziennie od godziny 4-ej do 5-ej po południu w mieszkaniu własnem, tak jak i lat poprzednich tak i w r. b., szczepię ospę ochronną. 249—2  
Dr. Ludwik Żerański.

**MIOTELKI**

wiązane drutem mosiężnym, mocne i praktyczne, poleca Szanownej Publiczności

HANDEL TOWARÓW KOLONIALNYCH

**FELIKSA POTOCKIEGO**

Ulica Lubelska, dom W-go d-ra Płużańskiego. 37-1 266-6

**KAPELUSZE DAMSKIE**

ubieram podług najświeższych modeli.

Ulica Lubelska, dom W-go Sędzickowskiego (gdzie hotel Sandomierski), oficyna lewa, I-sze piętro.  
**Marczewska.**

Apteka, poczta, telegraf, sklepy, dwie restauracje.

**ZAKŁAD LECZNICZY NAŁĘCZÓW**

5 godz. od Warszawy, 1 g. od Lublina, 4-wiorsty od st. kol. Nadwiśl. Nałęczów. Pociągi i omnibus na pociąg pocztowe.

W zdrowej i malowniczej miejscowości, urządzony wykwinicie i wygodnie. Środki lecznicze: 1) Instytut hydropatyczny urządzony wzorowo z zastosowaniem elektryczności, masaże, wód mineralnych i kuracji dyetetycznej, cały rok otwarty pod kierunkiem d-ra Chmielewskiego. 2) Łazienki do kąpieli żelazistych i borowinowych Nałęczowskich, odpowiadających morbodom w Tranzensbadzie, igliwiowych i wszelkich sztucznych. Woda Nałęczowska odpowiadająca źródłom żelazistym w Spa, gimnastyka lecznicza, kumys, kefir i t. d., w sezonie letnim od 15 maja do 15 października.

W Nałęczowie leczą się skutecznie: choroby nerwowe, żołądko-kiszkowe, katary dróg oddechowych, wycieńczenia, otyłość, blednica, choroby kobiece i t. d.

W letnim sezonie wspólnie z dyrektorem zakładu leczą konsultanci specjaliści: dr. H. Nassbaum, Daliński i Chełchowski.

Całodzienne utrzymanie z kuracją od 3 rubli, w sezonie zimowym ceny zniżone. Blizszych objaśnień udziela na miejscu administracja zakładu—w Warszawie dr. W. Lasocki, Plac Aleksandra № 10 m. 9. 231—1

Welocypedy  
Welocypedy  
Welocypedy  
Welocypedy

Z ANGIELSKIEJ FABRYKI  
**COVENTRY MACHINISTS Co.**  
„SWIFT“ z dętą i masywną gumą  
oraz innych fabryk  
POLECAJĄ

**KRZYSZTOF BRUN I SYN**

REPREZENTANCI NA KRÓLESTWO POLSKIE DOMU HANDLOWEGO

**J. BLOCK**

Warszawa — Senatorska 27, 250—5

Cenniki ilustrowane na żądanie franco i gratis.

**SKŁAD MASZYN DO SZYCIA  
KAROLA GYPEL**

w Radomiu, ulica Lubelska, dom W-go Lichtensztajna,



poleca: Najlepsze, najpraktyczniejsze Maszyny do szycia wszelkich systemów, taniej 10% od cen, praktykowanych w innych składach, na spłaty tygodniowo po rs. 1. Igły wyborowego gatunku i oliwę najlepszą i taniej.  
Wyzymaczki i welocypedy (Rowery).  
Przyjmuje maszyny wszelkich systemów do reperacji. 28-65

**O STRZEŻENIE!!**

Wyrób gilz z „Watą Hawanna,“ wprowadzony przez nas, skłonił różnych fabrykantów do naśladowania, ale tylko etykiet.

Zwracamy zatem uwagę Sz. Publiczności, iżby raczyła baczyć głównie na firmę: **W. MUŚNICKI I S-ka**, gdyż jedynie za dobroć naszych gilz z prawdziwą Watą Hawanna, ręczyć możemy.

**W. Muśnicki i S-ka**

**Składy Cygar i Gilz  
w Warszawie,**

264—3

Erywańska Nr. 3.

Marszałkowska 138.

Magazyn Ubiorów dzieciennych.  
Kotzebue 2, róg Wierzbowej  
w Warszawie.

Wypór  
materjałów.

**S. PRZEZDZIECKI**

Ceny umiar-  
kowane.

Mundury, Szynele i Bluzy,  
oraz

226-7

Wszelkie ubrania dla uczniów i dzieci.

**FABRYKA TYTONI I PAPIEROSÓW**

Domu Handlowego

**W. J. ASMOLOW I S-ka**

w Rostowie n/D.

Mamy honor zawiadomić Sz. Publiczność i pp. Handlujących, że ze względu na powszechnie uznana wyższość tak zwanego mieszanego tytoniu „(putanoj kroszki)“—wypuściliśmy nowe gatunki tytoni w cenie rs. 2 k. 20,—rs. 2 k. 40,—rs. 3, rs. 3.60, rs. 4—i rs. 5 za funt, we wszystkich żądanych pakunkach, pod ogólną nazwą „**Odbornej sortitrowki**“ w pudełkach kwadratowych odmiennych od dawniejszych, z nowymi etykietami. Tytonie te odznaczają się jednostajnością smaku w całej zawartości, co trudnem jest do osiągnięcia przy tak zwanych włóknistych, posiadających zwykle tylko pierwszą warstwę długo krajaną.

Mamy nadzieję, że Sz. Publiczność i pp. Handlujący odróżnią przymioty **nowowypuszczonych tytoni** i we własnym interesie raczą żądać tytoni naszej fabryki pod nazwą: „**Odbornej sortitrowki**“, które nadesłaliśmy do wszystkich znaczniejszych składów tabacznyczych w **Radomiu** i na prowincji.

242—1

**W. J. Asmolew i S-ka.**